

Prof. dr hab. Joanna Januszewska-Jurkiewicz
Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska

**Tatarzy na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym.
Wyznawcy islamu w otoczeniu chrześcijańskim jako grupa
o dwuszczeblowej świadomości narodowej**

*Patriotyzm Polaków pochodzenia tatarskiego był i jest nadal ewenementem,
rzadko spotykanym wśród mniejszości narodowych.*
(Henryk Sipowicz-Bogowski, *Hen, za Niemen*, Łódź 1995)

Wstęp

Ziemie Wileńską uznawali za swoją „bliższą ojczyznę” przedstawiciele wielu narodowości, języków i wyznań. Po I wojnie światowej mieszkali tu – wśród Polaków, Białorusinów, Litwinów i Żydów – także mniej liczne grupy narodowościowo-wyznaniowe: Rosjanie prawosławni i staroobrzędowcy, Tatarzy i Karaimi. Muzułmanie, zazwyczaj utożsamiani z Tatarami, stanowili niewielki odsetek ludności Wileńszczyzny. Zachowując swą odrębność głównie w sferze religijnej, w innych obszarach codziennego życia wrosli w miejscową społeczność. Jakkolwiek koegzystencja kształtowała się przez wieki i zapoczątkowana została w realiach polityczno-kulturalnych różniących się od współczesnych, na tle dzisiejszych problemów w kontaktach Zachodu ze światem islamu ten tatarski epizod na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów wart jest uwagi. Dzieje, kultura, religia i obyczaje Tatarów fascynują od dawna historyków, etnografów i kulturoznawców¹. Celem niniejszego artykułu jest analiza opinii wyrażanych przez

¹ W okresie międzywojennym do wybitnych badaczy problematyki tatarskiej należeli m.in. Stanisław i Leon Kryczyńscy, Julian Talko-Hrynczewicz, Stanisław Dziadulewicz. Powojenne badania prowadzili w Polsce Piotr Borawski, Ali Miśkiewicz, Jan Tyszkiewicz, Selim Chazbijewicz, Artur Konopacki, Urszula Wróblewska, Czesław Łapicz, Musa Czachorowski i inni. W latach 1993–2006 wychodził w Gdańsku, wznowiony w 2014 roku „Rocznik Tatarów Polskich”, periodyk poświęcony historii i kulturze Tatarów w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. Jego redaktorem naczelnym jest Selim Chazbijewicz, na łamach czasopisma czytelnicy polscy mogli zapoznać się z dorobkiem badaczy pracujących na Litwie, Białorusi i Rosji, takich jak Barauskaitė, Bairašauskaitė, Stanisław Dumin, Adas Jakubauskas, Galim Sidtykow.

przedstawiciele polskiego społeczeństwa i administracji województwa wileńskiego na temat społeczności tatarskiej, jej stosunku do państwowości polskiej oraz miejsca w lokalnych wspólnotach. Jako źródła wykorzystano materiały archiwalne wytworzone przez Urząd Wojewódzki Wileński i wspomnienia z okresu międzywojennego. Ilustracją do artykułu jest kilka fotografii z okresu międzywojennego.

Odbudowa struktur wyznaniowych, liczebność i rozmieszczenie ludności tatarskiej na Ziemi Wileńskiej po I wojnie światowej

Społeczność tatarska znalazła się na ziemiach d. Wielkiego Księstwa Litewskiego, a potem w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w wyniku akcji kolonizacyjnej zapoczątkowanej przez Wielkiego Księcia Witolda. Osadzał on na Litwie jeńców wojennych i udzielał schronienia wychodźcom z Krymu. Ziemie historycznej Litwy przyjmowały fale migracji spowodowanej klęskami naturalnymi na terenach zajmowanych przez ordy tatarskie. W nagrodę za służbę wojskową Tatarzy uzyskali nadania ziemi, w Rzeczypospolitej otrzymywali przywileje szlacheckie. Było to ważną przesłanką kształtowania się tożsamości szlachty tatarskiej jako części „narodu szlacheckiego” Rzeczypospolitej, warstwy odpowiedzialnej za państwo, a więc – w rozumieniu politycznym, nie etnicznym – jako części narodu polskiego. Asymilacja elit w kulturze polskiej, a także przejmowanie języka otoczenia (głównie polskiego i białoruskiego) przez szerokie warstwy ludności tatarskiej dokonały się wcześniej, już w XVI–XVII wieku. W okresie rozbiorów władze rosyjskie prowadziły dość przychylną Tatarom politykę, pozwalając im na korzystanie z przywilejów przynależnych szlachcie (*dworianstwu*). Ułatwiała to kształcenie się i dostęp do stanowisk urzędniczych oraz wojskowych. W ramach rosyjskiej państwowości możliwe były kontakty przedstawicieli Tatarów zamieszkałych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej z muzułmanami na Krymie, Powołżu czy na Kaukazie. Nie wpłynęło jednak na zerwanie związków szlachty i inteligencji tatarskiej z kulturą polską.

W świetle statystyk rosyjskich społeczność muzułmańska w guberni wileńskiej² przed I wojną światową liczyła 3982 osoby³. W na-

² Od połowy XIX w. w skład guberni wileńskiej wchodziły powiaty: dziśnieński, lidzki, oszmiański, święciański, trocki, wileński i wilejski.

stępstwie ruchu społeczno-kulturalnego, rozwijającego się wśród Tatarów zamieszkujących ziemie historycznej Litwy, i zmian w Rosji w 1917 r. powstał w Piotrogradzie Związek Tatarów Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy z Aleksandrem Achmatowiczem na czele. Przedstawiciele elit tatarskich z ziem litewskich w latach 1917–1920 uczestniczyli w próbie powołania niezależnej republiki krymskiej, wspierając rząd gen. Macieja Sulkiewicza. Po upadku państwowości krymskiej i porażce niepodległej republiki Azerbejdżanu Centralny Komitet Związku Tatarów Polski, Litwy i Białorusi od 1919 roku działał w Wilnie. Działacze muzułmańscy w porozumieniu z Zarządem Cywilnym Ziem Wschodnich (ZCZW) podjęli prace nad projektem uregulowania statusu prawnego wyznania muzułmańskiego w państwie polskim. Z ich inicjatywy w 1919 roku sformowany został tatarski pułk ułanów im. Mustafy Achmatowicza, który odznaczył się w walkach z Armią Czerwoną w okresie wojny polsko-sowieckiej⁴. Po I wojnie światowej na Wileńszczyźnie osiadła niewielka grupa Tatarów nadwożańskich oraz Baszkirów, byłych żołnierzy formacji rosyjskich i ułańskiego pułku tatarskiego, którzy po rewolucji nie chcieli wracać do Rosji⁵.

Normalizację życia społecznego i religijnego Tatarów na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego utrudniały skutki wojennych migracji i konflikty o kształt powojennych granic państwowych. Część duchowych przywódców społeczności muzułmańskiej ewakuowanych w głąb Rosji wracała w rodzinne strony dopiero po zakończeniu zmagania polsko-bolszewickich. Według spisu ludności przeprowadzonego przez ZCZW w grudniu 1919 r. na ziemiach odbitych przez armię polską bolszewikom, a więc na obszarze b. guberni grodzieńskiej (bez powiatów białostockiego, bielskiego i sokólskiego), b. guberni wileńskiej (bez skrawków powiatu trockiego), części b. gu-

³ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas [dalej: LCVA] f. 51, ap. 15, b. 210, k. 17–18. Pismo Delegata Rządu RP w Wilnie do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [MWRiOP] z 17.03.1923.

⁴ J. Tyszkiewicz, *Z historii Tatarów polskich 1794–1944*, wyd. 2, Pułtusk 2002, s. 100–114; V. J., *Pułk Tatarski ułanów im. Mustafy Achmatowicza (1919–1921)*, „Rocznik Tatarski”, t. 1. Pojedynczy oficerowie dawnej armii rosyjskiej pochodzenia tatarskiego wstępowali także do armii litewskiej bądź – jak np. plk Hassan Konopacki – uczestniczyli w formowaniu oddziałów białoruskich.

⁵ J. Tyszkiewicz, *Z historii ...*, s. 155, 160; por. S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa 1938, s. 119.

berni mińskiej na zachód od Berezyny oraz powiatu brasławskiego⁶, ludność muzułmańska liczyła 5639 osób (0,15% ogółu mieszkańców). W okręgu wileńskim (obejmującym powiaty Brasław, Dzisna, Grodno, Lida, Nowogródek, Oszmiana, Święciany, Troki, Wilejka, Wilno) podczas spisu mieszkało 2384 muzułmanów (0,15% mieszkańców), w okręgu mińskim – 2470 (0,22%), w brzeskim – 785 (0,07%). Ostatecznie większość obszarów osadnictwa tatarskiego znalazła się na terytorium państwa polskiego (17 gmin wyznaniowych), obszar czterech gmin pozostawał w okresie międzywojennym w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej, a trzy gminy w niepodległej Litwie⁷.

Świadomość narodowa ludności muzułmańskiej była zróżnicowana, w wielu wypadkach nie w pełni ukształtowana, jednak po I wojnie światowej największe grupy identyfikowały się z narodowością tatarską i polską. W związku z powojennymi migracjami, wpływającymi na zmianę liczb bezwzględnych, statystyka ludności muzułmańskiej sporządzona przez ZCZW jest interesująca przede wszystkim jako ilustracja identyfikacji narodowościowej muzułmanów na Ziemiach Wschodnich. W grudniu 1919 r. w okręgu wileńskim blisko połowę (49,3%) ogółu wyznawców islamu stanowiły osoby deklarujące narodowość tatarską, 38% – polską, 4,6% – białoruską, 3,9% – rosyjską, 0,5% – litewską. Jako „tutejsi” identyfikowało się 0,3% ogółu muzułmanów⁸. Na terenach, na które nie sięgał wpływ ośrodka kultury polskiej i skupiska inteligencji, jakim było Wilno, proporcje liczby osób deklarujących odrębną tożsamość narodową różniły się od struktury narodowościowej okręgu wileńskiego, co potwierdza wiarygodność danych spisowych. Np. w okręgu mińskim tylko 2,2% muzułmanów identyfikowało się z narodowością polską, a aż 82,6% z narodowością tatarską. Na całym obszarze administrowanym przez ZCZW osoby uważające się za Polaków stanowiły 17,3% ogółu muzułmanów, z narodowością tatarską identyfikowało się 63,7 %, z białoruską – 8,6%, za Rosjan uważało się 2,1%, za Litwinów – 0,7%, jako tutejsi zadeklarowało się 5,5%

⁶ Powiat brasławski objął ziemie wcześniejszego powiatu iłukszańskiego z guberni kurlandzkiej i powiatu jezioroskiego guberni kowieńskiej.

⁷ Grupę Tatarów w państwie litewskim szacowano w latach 30. na około 1000 osób, na Białorusi sowieckiej według danych z 1925 roku mieszkało około 1600 muzułmanów. S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy...*, s. 53–54.

⁸ LCVA, f. 51, ap. 15, b. 210, k. 17–18. Pismo Delegata Rządu w Wilnie do MWRIOP z 17 marca 1923.

wyznawców islamu⁹. W rzeczywistości zróżnicowanie tożsamości narodowej nie było ostre, wielu spośród deklarujących narodowość tatarską albo polską reprezentowało dwuszczeblową świadomość, czując się zarazem Tatarami, historycznie związanymi z polską kulturą i państwowością, jak i Polakami o tatarskich korzeniach wyznania muzułmańskiego. Deklaracje narodowe podczas spisu odzwierciedlały równoczesne oddziaływanie czynników etniczno-religijnych, kulturowych i polityczno-państwowych. Można więc stwierdzić, że liczba ludności tatarskiej, wykazana przez spis – 1316 osób w okręgu wileńskim, a 3741 na całym obszarze administrowanym przez ZCZW¹⁰, stanowiła dolną granicę rzeczywistej liczebności Tatarów. Z pewnością jednak wyznawcy islamu poczuli się do tatarskich korzeni, a kultura polska oddziaływała na osoby deklarujące narodowość tatarską na Ziemi Wileńskiej. W Wilnie mieszkała grupa inteligencji wyznania muzułmańskiego zupełnie spolszczonej lub szybko się polonizującej, w części zajmującej wybitne stanowiska społeczne. Ekspozowane funkcje pełnili np. profesor Uniwersytetu Stefana Batorego Stefan Bazarewski, adwokat Maciej Bajraszewski, wiceprezes Sądu Apelacyjnego Aleksander Achmatowicz.

W 1923 roku władze polskie szacowały liczbę ludności muzułmańskiej na Ziemi Wileńskiej¹¹ (w źródłach urzędowych najczęściej nazywanej mahometańską) od 1300 do 1500 osób – nadal trwały jeszcze powroty z ZSRR. W samym Wilnie mieszkało ponad 200 muzułmanów¹². Blisko 1/3 część tej społeczności stanowiła inteligencja. Imam Józef Chalecki powrócił z Rosji pod koniec roku 1920. Od lutego 1920 roku zastępował go Maciej Bajrulewicz. Pod koniec 1921 r. imamem wileńskim został Ibrahim Smajkiewicz. Opiekę nad meczetem sprawo-

⁹ *Spis ludności na terenach administrowanych przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (grudzień 1919)*, wyd. E. Romer, „Prace Geograficzne”, Lwów–Warszawa 1920, z. 7, s. 35. Narodowości nie podało 1,4%, inną zadeklarowało – 0,6% muzułmanów.

¹⁰ Tamże, s. 31.

¹¹ W latach 1922–1925 Ziemia Wileńska w granicach Rzeczypospolitej (powiaty: wileńsko-trocki, oszmiański, święciański, brasławski, dziśnieński, duniłowicki i wilejski) jako jednostka administracyjna stanowiła okręg administracyjny wileński. W grudniu 1925 roku utworzono województwo wileńskie.

¹² Szacunki gminy muzułmańskiej wskazywały w latach 1929 i 1930 liczbę muzułmanów wileńskich bliską 300. Jednak w świetle spisu powszechnego z 1931 roku wspólnota muzułmańska w Wilnie niewiele przekraczała 200 osób. *Rocznik Statystyczny Wilna 1931*, Wilno 1933, s. 171.

wał Zarząd Gminy pod przewodnictwem gen. Aleksandra Romanowicza. W drugiej połowie lat 30. XX w. Zarządowi Gminy przewodniczył adwokat Bohdan Achmatowicz¹³.

Głównymi skupiskami ludności wyznania muzułmańskiego w okręgu administracyjnym wileńskim były miejscowości: Sorok Tatarzy i Niemież w powiecie wileńsko-trockim, Dowbuciszki w oszmiańskim i Widze w brasławskim. Istniały w nich meczety, podobnie jak w miejscowościach stanowiących centra gmin muzułmańskich: wileńskich Łukiszkach i Miadziolę w powiecie duniłowickim (później postawskim), oraz domy modlitwy w Głębokiem i Dokszycach w powiecie dziśnieńskim). Niektóre świątynie uległy zniszczeniu w toku działań wojennych i odbudowane zostały dopiero na początku lat 30. XX w. Ważne ośrodki życia religijnego Tatarów z obszaru dawnej guberni wileńskiej, np. Murawszczyzna k. Iwja, w okresie międzywojennym znalazły się w granicach województwa nowogródzkiego. W województwach nowogródzkim i wileńskim skupiła się znakomita większość muzułmanów – na tym terenie było 16 z 19 gmin wyznaniowych muzułmańskich w II Rzeczypospolitej¹⁴.

Organizacja gmin muzułmańskich na prowincji wileńskiej napotykała trudności ekonomiczne oraz wynikające z rozmieszczenia ludności muzułmańskiej. W lipcu 1923 r. starosta brasławski ocenił, że parafia mahometańska w Widzach liczy 150–200 osób (z tego około 100 zamieszkałych w gminie widzkiej)¹⁵. Meczet w Widzach został w latach wojny zniszczony. Po powrocie w 1922 r. z Rosji mułły, w dniu 1 lipca 1923 r. odbyło się ogólne zebranie Tatarów – muzułmanów gminy widzkiej. W tajnym głosowaniu wybrano Zarząd Gminy. Mułłą pozostał Aleksander Radkiewicz syn Mustafy. Postanowiono odbudować meczet. W protokole z zebrania zapisano, iż społeczność tatarska „zobowiązuje się pomagać pracą i materialnie w odbudowie ze wszystkich sił”¹⁶. Jed-

¹³ L. Kryczyński, *Historia meczetu w Wilnie (Próba monografii)*, Warszawa 1937, s. 22–24.

¹⁴ 7 gmin znajdowało się na terenie województwa wileńskiego, 9 – w województwie nowogródzkim, 2 – w województwie białostockim i 1 – w Warszawie. Szerzej: J. J. Tochtermann, *Ilość, rozmieszczenie i struktura zawodowa Tatarów w Polsce*, „Wiadomości Geograficzne”, 1935, nr 8–10, s. 50–55.

¹⁵ LCVA, f. 51, ap. 15, b. 210, k. 11. Pismo do Delegata Rządu RP w Wilnie z 26 lipca 1923.

¹⁶ LCVA f. 51, ap. 15, b. 210, k. 10.

nak wobec złego stanu finansowego członków gminy, podczas zebrania zaapelowano o pomoc do starosty brasławskiego. Starosta z zyczliwością nakreślił sytuację muzułmanów w piśmie do Delegata Rządu, o Aleksandrze Radkiewiczu nadmienił, że „cieszy się on opinią bardzo dobrą” i postulował zatwierdzenie go na stanowisku mułły¹⁷.

We wrześniu 1923 r. starosta święciański donosił, że w powiecie mieszka około 260 mahometan, rozsianych w 23 jednostkach administracyjnych. Większe skupiska stanowiły Święciany, zamieszkiwane przez 33 muzułmanów (w wiejskiej gminie święciańskiej – 15), gmina komajska – 34, mielegiańska – 66, dawgieliska – 25, łyntupska – 19 wyznawców islamu. Mieszkańcy powiatu święciańskiego wyznania muzułmańskiego należeli do dwóch gmin wyznaniowych: widzkiej oraz miadziolskiej, gdzie mułłą był Aleksander Adamowicz¹⁸. Do tych samych gmin (ponadto jeszcze do gminy dokszyckiej z mułłą Jakubem Szczuckim na czele) należeli wyznawcy islamu z powiatu dziśnieńskiego, gdzie było ich 151. Największe skupisko było w gminie jodzkiej – 44, głębockiej – 30 (a w mieście Głębokie – 12), w gminie bohińskiej – 21 osób wyznania muzułmańskiego¹⁹. Granice gmin wyznaniowych obejmowały więcej niż obszar jednego powiatu, zatem część muzułmanów rozproszonych na terenie województwa niezbyt często mogła odwiedzać meczet. Na przykład wobec braku świątyni w Wilejce, tamtejsi Tatarzy co roku we wrześniu jeździli na trzy dni do Dokszyce, gdzie w latach 1925–1926 został wybudowany dom modlitwy²⁰.

Po wcieleniu Ziemi Wileńskiej do Polski w roku 1922 tatarska inteligencja wysunęła koncepcję utworzenia organizacji obejmującej całą społeczność muzułmańską. Delegat Rządu RP w Wilnie Walery Roman w piśmie do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (WRiOP) poparł tę inicjatywę. Rząd polski z dużą rezerwą traktował wszelką aktywność zmierzającą do budzenia emocji nacjonalistycznych w zróżnicowanych etnicznie społecznościach ziem wschodnich, jednak ludności tatarskiej, nielicznej i rozproszonej, nie postrzegano jako za-

¹⁷ Tamże.

¹⁸ LCVA, f. 51, ap. 15, b. 210, k. 34. Załącznik do pisma starosty z 1 września 1923.

¹⁹ LCVA f. 51, ap. 15, b. 210, k. 32.

²⁰ F. Sielicki, *Życie gospodarcze i społeczne, szkolnictwo oraz kultura wiejska na Wilejszczyźnie w okresie międzywojennym*. „Slavica Wratislaviensia”, Wrocław 1991, s. 64.

grozenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Jej przywódców oceniano jako ludzi kultywujących tradycję tatarską, wiernych islamowi, lecz jednocześnie od pokoleń związanych z polskością. Roman podkreślał, że dążąc do budowy struktury wyznaniowej muzułmanie nie podążyli drogą faktów dokonanych. O członkach zarządu meczetu wileńskiego pisał: „Ludzie ci, o polskiej kulturze, nie są w żadnym bliższym kontakcie z masą ubogiej i ciemnej ludności. O żadnej więc organizacji gminnej lub społecznej w łonie społeczeństwa mahometańskiego mowy na razie nie ma”. Jednocześnie opowiadał się za stworzeniem podstaw prawnych dla organizacji społeczności muzułmańskiej w Polsce pod własnym zarządem, niezależnym od ośrodków zagranicznych. „Sądzę, iż względy państwowe przemawiają za poparciem ze strony rządu tego rodzaju aspiracji i projektów. Już sama tradycyjna nazwa meczetu wileńskiego jako katedralnego przemawia za tym, by mulle wileńskiemu nadać z czasem godność muftiego [...] Wilno, jako tradycyjna siedziba mahometan stałoby się centrum religijnym dla mahometan całej Polski [...] tę kwestię należałoby poruszyć w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem naszego poselstwa moskiewskiego w duchownym zarządzie mahometańskim w Symferopolu, ewentualnie z kalifem [...] w Konstantynopolu”²¹. W roku 1923 Delegat Rządu RP zwracał uwagę na warunki egzystencji mulły wileńskiego, „który nie posiadając dostatecznych dochodów parafialnych zmuszony jest do pracy zarobkowej w charakterze urzędnika pocztowego, pracy nieliczącej z powagą i godnością duchownego”. Roman zwracał się do Ministerstwa WRiOP o udzielenie mulle odpowiedniego zabezpieczenia w postaci pensji lub subwencji. Poparcie udzielone muzułmanom nie groziło powstaniem kolejnej kwestii mniejszościowej, gdyż – zdaniem Delegata Rządu RP – „lojalność społeczeństwa mahometańskiego poza nielicznymi chyba wyjątkami, nie może być kwestionowaną”. Jako dowód tej postawy Roman przywoływał chętnie podpisanie przez muzułmanów wileńskich adresu do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 1923 roku, wystosowanego w związku z perspektywą nawiązania stosunków między Polską i Turcją²².

²¹ LCVA f. 51, ap. 15, b. 210, k. 17–18. Pismo Delegata Rządu z 17 marca 1923. Sugestie Romana nie pokrywały się z opinią działaczy muzułmańskich, którzy – dopóki istniał kalifát – pragnęli być mu podporządkowani.

²² Tamże.

W deklaracji, odczytanej na posiedzeniu Sejmu RP w dniu 30 listopada 1923 roku, przedstawiciele Tatarów stwierdzali: „Wierni religii muzułmańskiej, sercem i duszą należymy do Rzeczypospolitej, która nas i naszą wiarę zawsze opieką i dobrodziejstwami otaczała, już w r. 1663 [...] zrównawszy nas ze stanem szlacheckim. [...] Tworzyliśmy odrębną jednostkę wojskową w postaci jazdy tatarskiej, której przysługiwało prawo, dekretami naszych królów nadane, używania sztandarów z godłem muzułmańskim [...]. Obecnie, po wskrzeszeniu Rzeczypospolitej tradycja została wznowiona i ku obronie przed inwazją bolszewicką w r. 1920, wspólnej naszej ojczyzny – jazda tatarska pod znakiem księżycy pospołu z Orłem Białym walczyła. Pomni tych dobrodziejstw i ożywieni uczuciami niezmierniej wdzięczności, niniejszym składamy Rzeczypospolitej wyrazy miłości synowskiej i hołdu”²³. Odwołując się do tego tekstu, Delegat Rządu sugerował ministerstwu wyjście naprzeciw postulatowi społeczności mahometańskiej, dodając: „nie uważalibyśmy za pożądane żądać od nich powtórnie wyrażania swych uczuć, które zmanifestowali swymi podpisami”²⁴.

Jakkolwiek podstawy prawne organizacji wyznaniowej muzułmanów w Rzeczypospolitej stworzono nieco później, niektóre postulaty Romana zostały spełnione. Ministerstwo WRiOP wyasygnowało 2 mln marek jako dotację dla duchowieństwa i 300 tys. marek jako zasiłek na wydatki biurowe muzułmańskich urzędów na 1923 rok. Do odbioru tej sumy upoważniony został imam meczetu wileńskiego Ibrahim Smajkiewicz²⁵.

W dniach 28–29 grudnia 1925 roku w Wilnie odbył się ogólnopolski zjazd delegatów gmin muzułmańskich, który obradował w auli Gimnazjum im. Joachima Lelewela. Obecny na zjeździe jako przedstawiciel władz państwowych Olgierd Malinowski, pełniący obowiązki wojewody wileńskiego, ponownie dał wyraz opinii, że Tatarzy są lojalnymi obywatelami Polski: „ludność mahometańska stanowi odłam wiernych, dzielnych i przykładowych obywateli, a w potrzebie najwybitniejszych jej obrońców. Współzycie [...] z ludnością miejscową odznaczało

²³ Cyt. za: J. Talko-Hrynciewicz, *Muślimowie czyli tak zwani Tatarzy litewscy*, Kraków 1924, s. 108–109.

²⁴ LCVA f. 51, ap. 15, b. 210, k. 18. Pismo Delegata Rządu z 17 marca 1923.

²⁵ LCVA f. 51, ap. 15, b. 210, k. 1. Pismo Ministra WRiOP Stanisława Głabińskiego z 23 czerwca 1923.

się zawsze wzajemnym szacunkiem, tolerancją i przyjaźnią [...] znaczna część ludności mahometańskiej zasymilowała się, łącząc się z rdzenną ludnością miejscową węzłami krwi i dając jej dużo zalet tkwiących w charakterze i obyczajowości swej rasy”²⁶. W rezultacie decyzji podjętych na zjeździe ukonstytuował się niezależny Związek Religijny Muzułmanów w Rzeczypospolitej Polskiej. Na jego czele stanął orientalista Jakub Szynkiewicz, jako *mufti* muzułmański na Rzeczpospolitą²⁷. Wilno stało się głównym ośrodkiem muzułmańskiego życia religijnego i kulturalnego w Polsce. Siedziba Muftiatu znajdowała się przy Zaułku Świętomichalskim (gdzie funkcjonowały także inne instytucje społeczno-kulturalne Tatarów), a od 1937 roku przy ul. Ostrobramskiej 7. Mufti sprawował opiekę nad wszystkimi gminami muzułmańskimi w Polsce²⁸. Każda gmina muzułmańska dążyła do posiadania meczetu lub domu

Fot. 1. [Oryginalny podpis /pod zdjęciem portretowym] Polak, wielki Mufti, głowa wyznania muzułmańskiego w Polsce, dr J. Szynkiewicz przybył do Bombaju, by przyjąć udział w kongresie muzułmańskim



Źródło: „Ilustracja Polska” nr 50 z 13 grudnia 1936, s. 1187.

²⁶ „Rocznik Tatarski”, 1932, t. 1, s. 3.

²⁷ S. Dumin, A. Jakubauskas, G. Sitdykow, *Tatarskie biografie. Tatarzy polskolitewscy w historii i kulturze*, Białystok 2012, s. 160–161.

²⁸ W. Piotrowicz, Wyznania w Ziemi Wileńskiej, *Źródła Mocy*, Wilno 1927, z. 1, s. 90, *Informator społeczno-polityczny województwa wileńskiego*, opracowany przez Wydział Bezpieczeństwa Publicznego Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, Wilno 1927.

modlitwy. Meczet miał swego duchownego – *imama* i jego pomocnika – *muezzina*, obieranych przez wiernych, a zatwierdzanych przez *muftiego*. Duchowni muzułmańscy składali przysięgę na wierność Rzeczypospolitej. Znany publicysta wileński Czesław Jankowski podkreślał w prasie wagę utworzenia autokefalicznego związku wyznaniowego muzułmanów jako świadectwa „panowania wręcz idealnego, na wzajemności opartego, stosunku rządu i narodu polskiego do ludności tatarskiej, muzułmańskiej”²⁹. Wyrazem opieki państwa nad uznanym prawnie wyznaniem było finansowanie etatów duchowieństwa. Od 1925 roku z budżetu MWRiOP utrzymywano 39 etatów, w tym *muftiego*, 17 imamów i 15 *muezzinów*³⁰. Nie były to duże sumy. W latach 1931–1939 kwota przewidziana na etaty wyznania muzułmańskiego w budżecie MWRiOP wynosiła rocznie 57 tys. zł³¹.

Chociaż wyznanie muzułmańskie miało charakter religii uznanej oficjalnie przez prawo polskie, jednak projekt ustawy o stosunku państwa do religii muzułmańskiej został wniesiony do łaski marszałkow-

Tabela. Tatarzy w Polsce i województwie wileńskim w 1935 roku

Województwo	Powiat	mężczyźni	kobiety	razem
	wileńsko-trocki	253	272	525
	brasławski	180	191	371
	święciański	148	176	324
	dziśnieński	146	136	282
	postawski	139	133	272
	mołodeczański	80	86	166
	oszmiański	69	67	136
	wilejski	62	59	121
wileńskie	ogółem	1.077	1.120	2.197
nowogródzkie		1237	1295	2532
białostockie		305	332	637
poleskie		22	15	37
Warszawa		9	13	22
Ogółem w Polsce		2.650	1.02.775	5.425

Źródło: J. J. Tochtermann, *Ilość, rozmieszczenie i struktura zawodowa Tatarów w Polsce*, „Wiadomości Geograficzne”, Kraków 1935, nr 8–10, s. 56.

²⁹ Cz. J., *Autokefalia mahometańska w Wilnie*, „Słowo”, nr 296 z 30 XII 1925.

³⁰ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej*, Warszawa 1929, s. 457.

³¹ *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1939, s. 353.

skiej dopiero w końcu 1935 roku. Sejm uchwalił ustawę 21 kwietnia 1936 r.³².

Wileński zjazd delegatów gmin muzułmańskich powołał do życia Związek Kulturalno-Oświatowy Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej (ZKOTRP) z siedzibą w Wilnie. Inicjatorami tej organizacji byli Olgierd Kryczyński (pierwszy przewodniczący Rady Centralnej związku) i prof. Stefan Bazarewski, prezes wileńskiej Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej³³.

Tatarzy w społeczeństwie województwa wileńskiego

Różnice w warunkach bytowych i poziomie zamożności, a także wykształceniu, występujące w społeczności tatarskiej, były w okresie międzywojennym dziedzictwem podziałów społecznych z poprzednich epok. W połowie lat dwudziestych XX w. Julian Talko-Hryncewicz przedstawiał trzy warstwy społeczne muzułmanów („muślimów”). Potomkowie kniaziów, właściciele dóbr na Litwie, traktowani byli na równi z rodową szlachtą litewską (m.in. Tupalscy, Sulkiewiczze, Romanowicze, Kryczyńscy) Drugą grupę stanowiły rody uszlachconych żołnierzy tatarskich: „Potomkowie ich zamieszkują osady, okolicami zwane [...] Wszyscy oni są bardzo pracowici, wzorowo zajmują się rolnictwem, ogrodnictwem, pszczelnictwem i plantacją tytoniu, „multan” zwanego”³⁴. Odrębność cech fizycznych dostrzegał Talko-Hryncewicz w grupie trudniącej się głównie rzemiosłem, którą identyfikował z potomkami jeńców osadzanych na Litwie: „podwileńscy Muślimowie są wzrostu niższego, ciemniejszego typu, o nieregularnych rysach, w których można dostrzec cechy azjatyckie; temperament powolny i bardziej apatyczny; kobiety nieładne, lecz pracowite i rządne”³⁵. „Głównym ich zajęciem jest wyprawa skór, od czego są przezywani Kożemiakami (garbarze) [...]. Kształcą się w szkołach niższych i w gimnazjach, wstępują do służby rządowej” – pisał Talko-Hryncewicz³⁶. Badacz historii i kultury

³² Szerzej zob. J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937, s. 180–197.

³³ Zob. S. Dumin, A. Jakubauskas, G. Sitdykow, *Tatarskie biografie...*, s. 62, 100–101.

³⁴ J. Talko-Hryncewicz, *Muślimowie...*, s. 62.

³⁵ Tamże, s. 65.

³⁶ Tamże, s. 59–63.

Fot. 2. [Oryginalny podpis] Grupa władz Kościoła muzułmańskiego w Polsce. Siedzą od lewej ku prawej: Imam wileński Ibrahim Smajkiewicz, Mufti dr Jakub Szynkiewicz i Imam parafii Iwja (Murowszczyzna) Szawanowicz. Stoją Imamowie: lachowicki – Murzicz, nowogrodzki – Safarewicz i niekraszujski – Jasiński



Źródło: „Światowid. Ilustrowany Kurier Tygodniowy” nr 17 z 23 kwietnia 1927, s. 2.
Fot. Glaubermann, Lida.

Tatarów polskich Ali Miśkiewicz za S. Kryczyńskim wyróżniał wśród Tatarów w II Rzeczypospolitej cztery podstawowe grupy społeczno-zawodowe:

- właścicieli majątków ziemskich, uprawiających jednocześnie wolne zawody lub pracujących w administracji państwowej, wojsku, na wyższych uczelniach;
- drobnych rolników, utrzymujących się wyłącznie z posiadanej ziemi, kulturalnie zbliżonych do szlachty zagrodowej;

- mieszkańców miast, miasteczek i wsi, trudniących się ogrodnictwem i rzemiosłem, odpowiadających kulturalnie grupie drugiej;
- mieszkańców miast utrzymujących się z pracy umysłowej w urzędach i biurach.

Najliczniejsze grupy druga i trzecia stanowiły około 70% całej ludności tatarskiej. Wilno było skupiskiem inteligencji, która stanowiła niemal jedną trzecią ogółu tutejszych Tatarów³⁷. Największa grupa Tatarów mieszkających na Wileńszczyźnie utrzymywała się z rolnictwa (43%) – część miała własną ziemię, część należała do grona drobnych dzierżawców³⁸. W okresie międzywojennym nadal szeroko rozpowszechnione było garbarstwo (utrzymywało się z niego około 20% ludności tatarskiej). Warsztaty garbarskie prowadzone przez Tatarów funkcjonowały zarówno w małych miasteczkach, jak i w miastach powiatowych. W Głębokiem istniało w latach trzydziestych XX w. 15 domowych garbarni. Urzędnicy i przedstawiciele wolnych zawodów stanowili około 14% całej społeczności, wyrobnicy – 7%, ogrodnicy – 6%, inni – 10%³⁹. Jak pisał Kryczyński: „W ogrodach swoich, uprawianych niezwykle starannie i pieczołowicie, sadzą Tatarzy ogórki, buraki, rzodkiew, marchew, brukiew, kapustę, arbuzy i inne warzywa, sprzedając je następnie po bardzo niskich cenach na targach miejskich. Produkty te są od dawna znane ze swej doskonałej jakości. Orodnicy tatarscy siedzą po małych miasteczkach [...] mając drobne działki ziemi od 0,2 do 2 ha. Ogrodowiznę sprzedają na targach przeważnie kobiety”⁴⁰. Kryczyński wskazywał na pewien konserwatyzm, cechujący Tatarów w zakresie metod uprawy warzyw, co sprawiało, że zaczęli przegrywać konkurencję z przedstawicielami innych grup etnicznych⁴¹. Klęski nieurodzajów w latach dwudziestych i wielki kryzys gospodarczy lat trzydziestych XX w. boleśnie dotknęły społeczność tatarską na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, podobnie jak ludność rolniczą i rzemieślniczą innych wyznań. Warunki ekonomiczne, w jakich w okresie międzywojennym żyła większość Tatarów, były dla nich surowe,

³⁷ A. Miśkiewicz, *Tatarzy polscy 1918–1939. Życie społeczno-kulturalne i religijne*, Warszawa 1990, s. 65.

³⁸ LCVA f. 51, ap. 15, b. 210, k. 17–18. Pismo Delegata Rządu z 17 marca 1923.

³⁹ J. J. Tochtermann, *Ilość...*, s. 58.

⁴⁰ S. Kryczyński, *Tatarzy polscy, Rocznik Ziemi Wschodnich 1938*, s. 107, 120.

⁴¹ Tenże, *Tatarzy litewscy...*, s. 150–151, 155–161.

podobnie jak dla większości mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej.

Dla mieszkańców Wileńszczyzny ważną płaszczyzną kontaktów z małomiasteczkową ludnością tatarską stanowiły codzienne potrzeby gospodarcze oraz zakupy warzyw na targowiskach. W źródłach wspomnieniowych można dostrzec ujemne opinie o tatarskich garbarzach, trudniących się rzemiosłem związanym z nieprzyjemnymi woniami, unoszącymi się w lokalach i uliczkach – lecz niechęć nie dominowała. Znacznie częściej widziano w Tatarach grupę tradycyjnie godnych zaufania fachowców, a w warunkach klimatycznych Wileńszczyzny posiadanie dobrego kozucha miało swoje praktycznie znaczenie. Taka właśnie opinia pobrzmiewa we wspomnieniu Wincentego Kuncewicza z Dołhinowa: „Tatarzy tworzyli zwartą grupę, mieszkali przy jednej wąskiej uliczce bez nazwy, biegnącej równoległe do ul. Tatarskiej. Zajmowali się wyrobem wołoków i garbowaniem skór. Wygarbowana przez nich skóra owcza była miękka, lekka i nie ulegała zniszczeniu pod wpływem deszczu czy mokrego śniegu. Technologia garbowania była ich tajemnicą. Używali kory wierzby, świerku, dębu i innych garbników im tylko znanych”⁴².

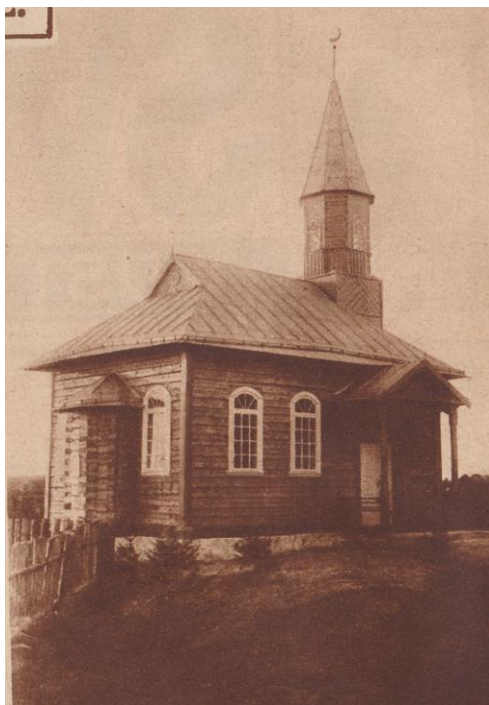
Bardzo pozytywne było wśród współmieszkańców postrzeganie tatarskiej szlachty „okolicznej”. Józef Mineyko, ziemianin z powiatu święciańskiego, pisał o Tatarach: „Uchodzili za ludzi prawych i uczciwych. Zamieszkivali przeważnie w powiatach oszmiańskim, nowogródzkim i słonimskim, ale także w innych miejscowościach kraju, na przykład pod Wilnem nad rzeką Waką”. O tatarskiej wsi Sorok Tatarzy pisał: „Uderza ona widza swoją czystością i schludnością. Domki ładne z okiennicami przy oknach, ogródki pełne kwiatów i drzew owocowych, czyste podwórza, dobrze utrzymane bydło, ładne konie. Tę wioskę zamieszkuje drobna szlachta tatarska”⁴³.

Na prowincji wileńskiej odczuwalne były dystanse społeczne oraz środowiskowe. Zachowały się dość licznie świadectwa poczucia pokrzywdzenia wśród mówiących „po prostu”, z powodu lekceważącego traktowania przez urzędników i protekcyjnego odnoszenia się do nich mieszkańców miast. To zjawisko dotyczyło ogółu mieszkańców pe-

⁴² F. Sielicki, *Życie...*, s. 38.

⁴³ J. Mineyko, *Wspomnienia z lat dawnych*, oprac. M. Wrede przy współpracy M. Sierockiej-Pośpiechowej, Warszawa 1997, s. 32.

Fot. 3. Pierwszy meczet wzniesiony w Polsce po utworzeniu Muftiatu, w Niekraszujcach pod Lidą



Źródło: „Światowid. Ilustrowany Kurier Tygodniowy” nr 17 z 23 kwietnia 1927, s. 2.
Fot. Glaubermann, Lida.

ryferiów, także zaścianków szlacheckich i zazwyczaj nie miało podłoża narodowego. Tak też należy traktować wypowiedź Delegata Rządu RP, w poufnej korespondencji określającego szersze warstwy ludności tatarskiej jako „ciemne” – niewykształcone i bierne. Zapewne ta negatywnie zabarwiona ocena społeczności muzułmańskiej wiąże się z cechą odnotowaną przez Kryczyńskiego – niewielkim zainteresowaniem sprawami ogólnymi: „Tatarzy [...] niechętnie opuszczają swe kolonie. Żyją we własnym zamkniętym świątku, sprawy publiczne mało ich interesują. Dotyczy to, oczywiście Tatarów zaściankowych, nie ziemian”⁴⁴.

⁴⁴ S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy...*, s. 134.

Mineyko zaznaczył, że pomimo zażyłych stosunków z Polakami Tatarzy rzadko wchodzili z nimi w związki małżeńskie, gdyż na przeszkodzie stała odmienna wiara⁴⁵. Wskazał tym samym istotny czynnik, przesądzający o zachowaniu przez ludność tatarską swej odrębności. S. Kryczyński konstatawał, iż „silne przywiązanie do wiary przodków i konserwatyzm uboższej ludności tatarskiej sprawia, że apostazje wśród niej są zjawiskiem prawie nieznanym”⁴⁶. Badacz podkreślał jednak brak żadnego fanatyzmu religijnego i konfliktów z otoczeniem na tle wyznaniowym. Jako cechę wiążącą się z wyznaniem wskazywano demokrację środowiska. S. Kryczyński stwierdził, że „biedny Tatar zawsze jako muzułmanin czuje się równy Tatarowi zamożniejszemu, wykształconemu”⁴⁷.

W życiu codziennym odmienność wyznawców islamu od otoczenia nie zawsze rysowała się wyraźnie. Talko-Hryncewicz zapisał, że Tatarzy: „wieprzowiny nie jedzą, natomiast używają trunków, a niekiedy przebiegają w nich miarę”. Także S. Kryczyński zauważał, że nie było zasadniczej różnicy między ludnością tatarską a jej sąsiadami pod względem używek, takich jak piwo czy tytoń⁴⁸. Brak widocznych na zewnątrz podziałów między ludnością tatarską a chrześcijańskimi sąsiadami dotyczył też sposobu ubierania się. Kronikarz dziejów Wilejszczyzny o kolonii tatarskiej w Wilejce zanotował lakonicznie: „Niczym szczególnym nie wyróżniała się ona spośród miejscowej ludności poza rysami twarzy”⁴⁹. Talko-Hryncewicz konkludował: „Ubiory dawne zupełnie zanikły. (...) Wszyscy noszą strój europejski, duchowni tylko wkładają wysokie czapki futrzane i długie czarne sutanny o szerokich rękawach”⁵⁰.

Różnice w stosunku do otaczającej Tatarów wiejskiej ludności dostrzegł Talko-Hryncewicz w kwestii edukacji, stwierdzając: „Piśmienność u nich jest znaczniejszą niż u ludu, wśród którego mieszkają. [...] Dzieci od lat sześciu uczą się modlitw i obrządków religijnych w domu pod kierunkiem nauczyciela (*hadži*), a później uczęszczają

⁴⁵ J. Mineyko, *Wspomnienia...*, s. 32.

⁴⁶ S. Kryczyński, *Tatarzy polscy...*, s. 112.

⁴⁷ Tenże, *Tatarzy litewscy...*, s. 135.

⁴⁸ Tamże, s. 171.

⁴⁹ F. Sielicki, *Życie...*, s. 64.

⁵⁰ J. Talko-Hryncewicz, *Muślimowie...*, s. 76.

wszystkie bez wyjątku do szkółek powszechnych”⁵¹. Spis powszechny z 1921 r. (który nie objął Wileńszczyzny), ukazał zasięg zjawiska analfabetyzmu w województwie nowogródzkim, gdzie sytuacja mogłaby być uznana za typową dla muzułmanów zamieszkujących prowincję, ale oczywiście nie w Wilnie. Odsetek nieumiejących czytać i pisać był wśród muzułmanów na średnim poziomie w skali województwa nowogródzkiego, wyraźnie niższy niż w największej grupie wyznaniowej – prawosławnej, nieco wyższy niż wśród katolików i wyraźnie wyższy niż w grupie wyznania mojżeszowego⁵².

S. Kryczyński wskazał na miejsce rodziny wśród wartości cenionych przez społeczność tatarską: „Rodziny swoje otaczają Tatarzy staranną opieką, bardzo kochają swe dzieci i dbają o zabezpieczenie ich bytu”. Odsetek dzieci do lat 10 był w grupie Tatarów nieco większy od sąsiadów i wynosił 30,1%⁵³. Małżeństwa Tatarów litewsko-polskich były monogamiczne. Obserwatorzy podkreślali, że w domu kobieta w całej pełni była gospodynią i pod tym względem rodziny tatarskie nie różniły się od swych chrześcijańskich sąsiadów⁵⁴. W rodzinach inteligentnych dbano o wykształcenie córek. Z dumą wskazywano na wchodzenie kobiet ze środowiska tatarskiego do grona akademickiego, np. w gronie sygnatariuszy adresu do Prezydenta RP z 1923 roku była Żanna Murza-Murziczówna, studentka USB⁵⁵.

W warstwie ziemiańskiej i wśród inteligencji zdarzały się mieszane małżeństwa z chrześcijankami; sprzyjał im udział majątnych i wykształconych przedstawicieli litewskich Tatarów w życiu towarzyskim ziemianstwa oraz stosunki na płaszczyźnie zawodowej w środowisku inteligentno-urzędniczym⁵⁶. Mieszane małżeństwa były jednym z najważniejszych czynników powodujących odchodzenie jednostek od islamu.

⁵¹ Tamże, s. 78.

⁵² Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30 września 1921. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo nowogródzkie, Warszawa 1926, s. 32.

⁵³ S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy...*, s. 119–120.

⁵⁴ Tamże, s. 127, 134.

⁵⁵ W 1921 r. w województwie nowogródzkim na 53 wyznawców islamu z wykształceniem średnim przypadało 19 kobiet. *Pierwszy Powszechny Spis...*, s. 32.

⁵⁶ S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy...*, s. 108, 112.

Dostrzegano podobne do sąsiadów obyczaje Tatarów w zakresie życia towarzyskiego: „lubią odwiedzać się wzajemnie, podejmować, bawić się i tańczyć na wieczorynkach”, wesela były okazją do wypitki i wybitki, ale bez dramatycznych konsekwencji⁵⁷. Charakter osiedli – rozproszenie, niewielkie skupiska ludności tatarskiej w miasteczkach Wileńszczyzny – utrudniające często systematyczne praktyki religijne, sprzyjały zarazem integracji Tatarów z miejscową społecznością. Powszechne są relacje o zażyłych stosunkach koleżeńskich w gronie uczniów, wśród których obok chrześcijan znajdowała się młodzież muzułmańska. Bardzo interesujące są wspomnienia o kształceniu dzieci tatarskich w szkołach prowadzonych przez siostry zakonne, m.in. w wileńskim gimnazjum ss. Nazaretanek⁵⁸.

Na bezkonfliktowe w XX w. stosunki tatarsko-polskie znaczny wpływ miały powszechne opinie o przywiązaniu Tatarów do Rzeczypospolitej i pamięć o ich udziale w walkach o niepodległość Polski. Takie opinie wyrażali zarówno przedstawiciele władz administracyjnych, którzy ponadto podnosili prorządowe stanowisko elit tatarskich⁵⁹, jak i szerokie grono osób obcujących z Tatarami na stopie towarzyskiej i sąsiedzkiej, co znalazło odbicie we wspomnieniach. Henryk Sipowicz-Bogowski, pisał: „Znałem wielu Polaków tatarskiego pochodzenia, żołnierzy i ziemian kresowych. Ich domy były ostoją patriotyzmu i zacychem zrywów wolnościowych. (...) Patriotyzm Polaków pochodzenia tatarskiego był i jest nadal ewenementem rzadko spotykanym wśród mniejszości narodowych⁶⁰. Opinie swoje Sipowicz odnosił zarówno do potomków Tatarów ochrzczonych, jak i trwających przy wierze przodków. Oceniał, iż różnice religijne – wobec podkreślania pamięci o pochodzeniu i kultywowania tradycji tatarskich – nie wpływały na dezintegrację społeczności tatarskiej. Ta obserwacja jest ważna. Warto przypomnieć współpracę w dziedzinie inicjatyw kulturalnych i badań nad dziejami Tatarów osób należących nie tylko do muzułmańskich, ale i

⁵⁷ Tamże, s. 128–129.

⁵⁸ I. Sławińska, *Szlakami moich wód*, Lublin 1998, s. 44; por. U. Wróblewska, *Oświata Tatarów w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012, s. 100–111.

⁵⁹ Aleksander Achmatowicz był senatorem z ramienia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Na uwagę zasługują opinie wyrażone w Informatorze przeznaczonym dla funkcjonariuszy Policji. Por. *Informator społeczno-polityczny...*; W. Piotrowicz, *Wyznania...*, s. 90.

⁶⁰ H. Sipowicz-Bogowski, *Hen, za Niemen*, Łódź 1995, s. 170–174.

chrześcijańskich gałęzi rodów tatarskich, zaangażowanych w kultywowanie tradycji tatarskich. Potwierdzeniem zjawiska chętnego odwołania się całkiem spolszczonych potomków Tatarów do swoich korzeni, może być wspomnienie Aleksandry Niemczykowej, córki znanego publicyisty Stanisława Cata-Mackiewicza, która pisała o rodzinnych konksjach tatarskich – „A w domu naszym takie »krwi pomieszanie« było powodem do dumy sięgającej jeszcze najwspanialszego okresu naszej Ojczyzny, gdyśmy byli Rzeczpospolitą Obojga Narodów”⁶¹. W sferze symbolicznej odzwierciedleniem stosunków między muzułmanami a państwem polskim były modły o pomyślność państwa polskiego w meczetach w dniach świąt państwowych oraz wizyta prezydenta Ignacego Mościckiego na Łukiszkach i udział w nabożeństwie w dniu 20 czerwca 1930 r.⁶².

Fot. 4. [Oryginalny podpis] Z pobytu Pana Prezydenta Rzplitej na Wileńszczyźnie. W meczecie muzułmańskim



Źródło: „Wiarus. Organ podoficerów Wojska Lądowego i Marynarki Wojennej”, nr 14 z 6 lipca 1930, s. 276. Fot. W. Pikiel.

⁶¹ A. Niemczykowa, *Żydzi w moich wspomnieniach. Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*. Warszawa 2004, s. 88–90.

⁶² L. Kryczyński, *Historia meczetu...*, s. 30.

Na trwałość opinii o polskim patriotyzmie Tatarów w II Rzeczypospolitej nie miały wpływu wysiłki nielicznej grupki inteligencji tatarskiej, która – odwołując się do tradycyjnego pojęcia: „Tatarzy litewscy” – wyrażała sympatie dla Litwy i litewskich aspiracji do Wilna i Wileńszczyzny⁶³. Szerokim echem odbiły się za to efekty starań przywódców społeczności tatarskiej o wskrzeszenie tradycji wojskowej służby Tatarów. Symbolem powrotu do tej tradycji stało się utworzenie szwadronu tatarskiego pod buńczukiem ze znakiem półksiężyca w 13 Pułku Ułanów Wileńskich, do którego kierowano poborowych pochodzenia tatarskiego⁶⁴.

Inteligencja tatarska w Wilnie dbała o podtrzymywanie tradycji tatarskich oraz ich badanie i dokumentowanie. W 1929 r. z inicjatywy Rady Centralnej ZKOTRP powstało Tatarskie Muzeum Narodowe⁶⁵. Tworzono tatarskie świetlice i biblioteki, wydawano pisma: „Rocznik Tatarski” (od 1932 r. pod red. Leona N. M. Kryczyńskiego), „Przegląd Islamski” oraz „Życie Tatarskie”, organ ZKOTRP, wydawany przy udziale Muftiatu⁶⁶. Mimo wewnętrznych sporów o prymat wartości religijnych albo etniczno-narodowych⁶⁷, dla głównych działaczy tatarskich misją dziejową Tatarów polskich było pełnienie roli łącznika między Polską a Orientem. Olgierd Najman Mirza Kryczyński był autorem tezy, że Tatarzy, jako niewielka społeczność, muszą zrezygnować z programu nacjonalistycznego a skoncentrować się na własnej kulturze, łączącej pierwiastki narodowe i islamskie z kulturą polską i europejską. Ten kierunek znajdował poparcie w kręgach politycznych II RP, w obozie piłsudczykowski podtrzymującym idee prometeizmu. Z przychylnością traktowany był też w środowiskach naukowych w związku z rozwojem polskiej orientalistyki. Państwo polskie udzielało wsparcia materialnego

⁶³ A. A. Miśkiewicz, J. Kamocki, *Tatarzy słowiańszczyzną obłaskawieni*, Kraków 2004, s. 92–93.

⁶⁴ A. Miśkiewicz, *Tatarzy polscy...*, s. 155–158.

⁶⁵ I. Fedorowicz, *W służbie ziemi ojczystej. Czesław Jankowski w życiu kulturalnym Wilna lat 1905–1929*, Kraków 2004, s. 170.

⁶⁶ U. Wróblewska, *Oświata...*, s. 150–157; A. Kakareko, *Wincuki, Szmule, Antony, Hassany ... i inne wilniuki: wileńska mozaika narodowościowa w okresie międzywojennym*, <http://archiwum2000.tripod.com/486/kakare.html> – dostęp 10 VIII 2015.

⁶⁷ S. Chazbijewicz, *Ideologie muzułmanów polskich w latach 1918–1939*, „Rocznik Tatarów Polskich” 1993, t. 1, s. 26–29.

badaczom pochodzenia tatarskiego⁶⁸. Hasła panislamskie, popierane przez część działaczy tatarskich, nie budziły niechęci polityków polskich. Uważano, że po rewolucji narodowej w Turcji nie było ośrodka zdolnego skutecznie integrować politycznie muzułmanów, zwracano uwagę na antyrosyjskie ostrze ideologii panislamskiej⁶⁹. Jak konkludował Selim Chazbijewicz, Tatarzy „zaspokajając własne potrzeby kontaktów z centrami muzułmańskimi, realizowali politykę zagraniczną Rzeczypospolitej, propagując jej dobre imię i polską rację stanu, przyczyniając się do nawiązywania również oficjalnych kontaktów dyplomatycznych lub handlowych”⁷⁰.

Po zakończeniu II wojny światowej, w obliczu dyktatu Stalina w kwestii granic, przedstawiciele Tatarów Wileńszczyzny w imieniu Komitetu Muzułmańskiego zwrócili się do Pełnomocnika Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej do spraw ewakuacji w Wilnie o uwzględnienie Tatarów wśród osób mających prawo wyjazdu do Polski. Prezes Jakub Romanowicz i Maciej Bajraszewski, jako członek komitetu, zadeklarowali: „Tatarzy zamieszkujący w Wilnie i jego okolicach [...] przyswoili sobie język i obyczaje narodowe polskie i zawsze uważali siebie za Polaków [...] Obecnie, w związku z ewakuacją ludności polskiej [...] Tatarzy, uważając siebie za Polaków, chcą również wyjechać do Polski”⁷¹. Znaczna grupa Tatarów wileńskich osiedliła się w Gdańsku.

Zakończenie

Charakter stosunków społeczności tatarskiej z chrześcijańskim otoczeniem był z pewnością dziedzictwem Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zachowanie religii muzułmańskiej umożliwiło Tatarom utrzymanie własnej tożsamości, ale ich osiedlenie na Litwie wiązało się z lojalnością wobec władców, co konsekwentnie oznaczało poszanowa-

⁶⁸ L. Kryczyński, Tatarzy polscy a Wschód muzułmański. *Rocznik Tatarski*, 1935, t. 2, s. 92–99, 104–108; U. Wróblewska, *Oświata...*, s. 166–168; S. Chazbijewicz, *Ideologie...*, s. 18–41.

⁶⁹ S. Chazbijewicz, *Ideologie...*, s. 35.

⁷⁰ Tamże, s. 17.

⁷¹ A. Srebrakowski, Tatarzy i Karaimi wileńscy wobec powojennej ewakuacji ludności polskiej i żydowskiej z Litewskiej SRR, *Wrocławskie Studia Wschodnie*, 1999, t. 3, s. 145–151.

nie zastanych struktur państwowych, prawa oraz kultury państwa, którego klasa polityczna była w przytłaczającej przewadze chrześcijańska, a zarazem solidarna w obrębie swego stanu. Elity tatarskie, wyłaniane spośród dowódców wojskowych, weszły do sfery szlachecko-ziemiańskiej. Nie istniała bariera językowa. W latach II Rzeczypospolitej koegzystencję ułatwiała obecność na Wileńszczyźnie różnych grup narodowych i wyznaniowych. Bardzo istotna była dwuszczeblowa tożsamość elit tatarskich; ich członkowie uważali się za Polaków wyznania muzułmańskiego i Tatarów zarazem. Ta postawa w okresie międzywojennym stawała się powszechna. Wpływ państwa polskiego, a szczególnie szkoły polskiej z jednej strony, a rozwój tatarskich organizacji kulturalnych i religijnych – z drugiej, wzmacniały dwuszczeblową tożsamość. Poczucie przynależności do wspólnoty politycznej polskiej i etnicznej tatarskiej nie wykluczało się, a dopełniało.

Czynnikiem obiektywnym, który minimalizował ewentualność konfliktu było rozproszenie muzułmanów i ich niewielka liczebność. Podkreślić należy fakt, że Tatarzy prezentowali głęboką religijność, wolną od fanatyzmu oraz tolerancję, a przynajmniej obojętność wobec przedstawicieli innych religii. Choć wobec przeobrażeń, jakie dokonały się w Turcji, nie było siły zewnętrznej zdolnej do grania kartą islamską – urzędnicy państwa polskiego wykazywali dużą ostrożność – od początku dążono, by muzułmańskie struktury wyznaniowe miały charakter autokefaliczny, niezależny od ośrodków zewnętrznych. Ideologia panturecka i aspiracje narodowo-tatarskie, jako zwrócone głównie przeciw Rosji, nie budziły obaw polskich decydentów. Wkładem państwa polskiego w dobre współzycie było kultywowanie pamięci o historycznych zasługach wojskowych Tatarów w służbie Rzeczypospolitej i traktowanie tatarskiej społeczności jako współobywateli mających prawo do rozwoju własnej kultury, wyznania i obyczajów. Owocowało to brakiem poczucia zagrożenia społeczności muzułmańskiej ze strony chrześcijańskiej większości. Tatarzy mogli być uznawani za wzorcowy wręcz przykład stosunków między państwem a lojalną mniejszością. Oczywiście znakomicie mniej idylliczne były stosunki z dużymi grupami narodowościowymi, szczególnie tymi, które prezentowały irredentystyczne postawy.

Bibliografia

- 1) Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas: f. 51. Urząd Wojewódzki Wileński.

Dokumenty opublikowane

- 2) *Informator społeczno-polityczny województwa wileńskiego*, opracowany przez Wydział Bezpieczeństwa Publicznego Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, Wilno 1927.
- 3) *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1939.
- 4) Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30 września 1921. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo nowogródzkie, Warszawa 1926.
- 5) *Rocznik Statystyczny Wilna*, 1931, Wilno 1933.
- 6) *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej*, Warszawa 1929.
- 7) Spis ludności na terenach administrowanych przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (grudzień 1919), wyd. E. Romer, *Prace Geograficzne*, Lwów–Warszawa 1920, z. 7.

Wspomnienia

- 8) Mineyko Józef, *Wspomnienia z lat dawnych*, oprac. M. Wrede przy współpracy M. Sierockiej-Pośpiechowej, Warszawa 1997.
- 9) Niemczykowa Aleksandra, Żydzi w moich wspomnieniach. *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, Warszawa 2004.
- 10) Sipowicz-Bogowski Henryk, *Hen, za Niemen*, Łódź 1995.
- 11) Sławińska Irena, *Szlakami moich wód*, Lublin 1998.

Opracowania

- 12) Chazbijewicz Selim, *Ideologie muzułmanów polskich w latach 1918–1939*, „Rocznik Tatarów Polskich”, Gdańsk 1993, nr 1.
- 13) Dumin Stanisław, Jakubauskas Adas, Sitdykow Galim, *Tatarskie biografie. Tatarzy polsko-litewscy w historii i kulturze*, tłum i oprac. Musa Czachorowski, Białystok 2012 [oryg. Tytuł: *Lietuvos totoriai istorijoje ir kultūroje / Litovskijie tatarai w istorii i kultūroje*].
- 14) Fedorowicz Irena, W służbie ziemi ojczystej. Czesław Jankowski w życiu kulturalnym Wilna lat 1905–1929, Kraków 2004.
- 15) Kakareko Antoni, Wincuki, Szmule, Antony, Hassany ... i inne wileńskie: wileńska mozaika narodowościowa w okresie międzywojennym, <http://archiwum2000.tripod.com/486/kakare.html>
- 16) Kryczyński Leon, *Historia meczetu w Wilnie (Próba monografii)*, Warszawa 1937.
- 17) Kryczyński L., *Tatarzy polscy a Wschód muzułmański*, „Rocznik Tatarski”, 1935, t. 2.
- 18) Kryczyński Stanisław, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa 1938.

- 19) Kryczyński Stanisław, *Tatarzy polscy*, „Rocznik Ziemi Wschodnich 1938”.
- 20) Miśkiewicz Ali, *Tatarzy polscy 1918–1939. Życie społeczno-kulturalne i religijne*, Warszawa 1990.
- 21) Miśkiewicz A. A., Kamocki J., *Tatarzy słowiańszczyzną obłaskawieni*, Kraków 2004, s. 92–93.
- 22) Piotrowicz Wiktor, *Wyznania w Ziemi Wileńskiej, Źródła Mocy*, Wilno 1927, z. 1.
- 23) Sawicki Jakub, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937.
- 24) Sielicki Franciszek, *Życie gospodarcze i społeczne, szkolnictwo oraz kultura wiejska na Wilejszczyźnie w okresie międzywojennym. „Slavica Wratislaviensia” LXV*, Wrocław 1991.
- 25) Srebrakowski Aleksander, *Tatarzy i Karaimi wileńscy wobec powojennej ewakuacji ludności polskiej i żydowskiej z Litewskiej SRR*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 1999, t. 3.
- 26) Talko-Hryncewicz Julian, *Muślimowie czyli tak zwani Tatarzy litewscy*, Kraków 1924.
- 27) Tochtermann Jan Jerzy, *Ilość, rozmieszczenie i struktura zawodowa Tatarów w Polsce, Wiadomości Geograficzne*, Kraków 1935, nr 8–10.
- 28) Tyszkiewicz Jan, *Z historii Tatarów polskich 1794–1944*, wyd. 2, Pułtusk 2002.
- 29) V. J., *Pułk Tatarski ułanów im. Mustafy Achmatowicza (1919–1921)*, *Rocznik Tatarski*, 1932, t. 1.
- 30) Wróblewska Urszula, *Oświata Tatarów w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012.

Tatars in the Vilnius region in the interwar period. Muslims surrounded by Christianity as a dual national consciousness group

Summary

In the interwar period the inhabitants of the Vilnius region belonged to different national and religious groups. Besides the Poles there were Belorussians, Lithuanians, Jews, Russians (both Orthodox and Old Believers), Tatars and Karaims. Muslim population was identified mostly with Tatars, who were settling in the territory of the Grand Duchy of Lithuania since the end of the fourteenth century with the consent of the Lithuanian princes. In the Polish-Lithuanian Commonwealth Tatars were given lands and privileges in return for the military service. Living among Christians and, in the case of Tatar's elite, feeling the sense of community with the nobility, which was equal with the Polish political nation, favored the assimilation. A barrier to the full assimilation was the fidelity to the religion of Islam. In the interwar period the majority of the Tatars' descendants lived in Poland, mostly in the Vilnius and the Nowogródek Voivodeships. 2200 of Muslims lived in the Vilnius Voivodeship. Most Tatars were artisans (tanning

was traditionally spread) and cultivators. There were about 300 Tatars in Vilnius. The majority of them were the intelligentsia (lawyers, office workers, scientists). Tatars were known for the loyal attitude towards the Polish state. Coexistence with the neighbors who professed different religions was characterized by the lack of the religious conflicts. Persisting with their religion, Tatars were connected with Polish culture, in terms of the language, they were not different from the neighbors. They used Polish and Belorussian languages. According to the census that was taken in the 1919 in the territory taken by the Polish army, about a half of Muslims identified themselves with the Tatar nationality and almost 40% identified themselves with the Polish nationality. In the interwar period the influence of the Polish statehood and Polish school had strengthened and widened among Tatars dual identity: Polish and Tatar identity.

Keywords: Tatars in the Vilnius region, Muslim identification, coexistence, Poland, Lithuania

Tarpukario Vilnijos krašto totoriai. Musulmonai krikščionių apsuptyje, kaip dvigubo tautinio sąmoningumo grupė

Santrauka

Vilnijos gyventojai priklausė įvairioms tautinėms ir religinėms grupėms. Apart lenkų čia gyveno baltarusiai, lietuviai, žydai, rusai (stačiatikiai ir sentikiai), totoriai ir karaimai. Islamo pasekėjai pirmiausia yra identifikuojami su totoriais, kurie nuo XIV a. pabaigos su Lietuvos kunigaikščių pritarimu apsigyvena LKD teritorijoje. Abiejų Tautų Respublikoje už karinę tarnybą totoriai gaudavo žemę ir privilegijas. Gyvenimas tarp krikščionių, o totorių elito priklausimas bajorų luomui, kas reiškė būvimą lenkų politinės tautos nariais, skatino jų integraciją. Pilnos asimiliacijos barjeru buvo ištikimybė islamo religijai.

Tarpukario periodu dauguma Lietuvos totorių palikuonių gyveno Lenkijos valstybės ribose, pagrinde Vilniaus ir Naugarduko vaivadijose. Vilniaus vaivadijoje musulmonų buvo apie 2200 asmenų. Dauguma totorių buvo amatininkai (tradiciniu amatu buvo odininkystė) ir žemdirbiai. Vilniuje gyveno apie 300 totorių, didelę dalį kurių sudarė inteligentija (teisėninkai, tarnautojai, mokslininkai). Totoriai buvo lojalūs Lenkijos valstybei. Totorių sugyvenimas su kitų religijų ir tautų atstovais buvo taikus. Išliekant musulmonais, totoriai buvo integruoti su lenkų kultūra, pagal kalbą nesiskyrė nuo kaimynų ir vartojo lenkų bei baltarusių kalbas. Pagal 1919 m. visuotinį gyventojų surašymą, atliktą lenkų kariuomenės užimtuose teritorijose, apie pusė musulmonų Vilniaus regione deklaravo totorių tautybę, o apie 40% laikė save lenkais.

Tarpukario laikotarpiu Lenkijos valstybės struktūros ir lenkų mokykla įtakoją dvigubo (dviejų pakopų) suderinto lenkiško ir totoriško tautinio sąmoningumo įsitvirtinimą ir plėtrą totorių tarpe.

Raktažodžiai: totoriai Vilniaus regione, musulmonų identifikacija, sugyvenimas, Lenkija, Lietuva

Tatarzy na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym. Wyznawcy islamu w otoczeniu chrześcijańskim jako grupa o dwuszczeblowej świadomości narodowej

Streszczenie

Mieszkańcy Ziemi Wileńskiej należeli do różnych grup narodowych i wyznaniowych. Oprócz Polaków byli to Białorusini, Litwini, Żydzi, Rosjanie (prawosławni i starowiercy), Tatarzy i Karaimi. Ludność wyznania muzułmańskiego utożsamiano przede wszystkim z Tatarami, którzy od końca XIV wieku za zgodą książąt litewskich osiedlali się na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. W Rzeczypospolitej Obojga Narodów w zamian za służbę wojskową Tatarzy otrzymywali ziemię i przywileje. Zamieszkiwanie pośród ludności chrześcijańskiej, a w wypadku elit tatarskich poczucie wspólnoty ze stanem szlacheckim, a więc przynależności do polskiego narodu politycznego, sprzyjały asymilacji. Barierą dla pełnej asymilacji była wierność islamowi.

W okresie międzywojennym większość potomków Tatarów litewskich mieszkała w granicach państwa polskiego, przede wszystkim w województwie wileńskim i nowogródzkim. W województwie wileńskim ludność muzułmańska liczyła około 2200 osób. Większość Tatarów zajmowała się rzemiosłem (tradycyjnie rozpowszechnione było garbarstwo) i uprawą roli. W Wilnie zamieszkiwało około 300 Tatarów, których dużą część stanowiła inteligencja (prawnicy, urzędnicy, naukowcy). Tatarów cechował lojalny stosunek do państwa polskiego. Współzycie z sąsiadami różnych wyznań cechował brak konfliktów wyznaniowych. Trwając przy swej religii, ludność tatarska związana była z polską kulturą, pod względem językowym nie odróżniała się od sąsiadów i posługiwała się językami polskim oraz białoruskim. W świetle spisu przeprowadzonego w 1919 roku na ziemiach zajętych przez wojsko polskie, około połowy muzułmanów w okręgu wileńskim identyfikowało się z narodowością tatarską, niespełna 40% z narodowością polską. W dwudziestoleciu międzywojennym polska państwowość i polska szkoła wpływały na umacnianie i rozszerzanie się wśród Tatarów podwójnej (dwuszczeblowej) tożsamości polskiej i tatarskiej zarazem.

Słowa kluczowe: Tatarzy na Wileńszczyźnie, tożsamość muzułmanów, współzycie, Polska, Litwa